

Warszawa, 29.12.2018

Prof. dr hab. Magdalena Danielewiczowa  
Uniwersytet Warszawski, Katedra Lingwistyki Formalnej

**Ocena dorobku badawczego, dydaktycznego i organizacyjnego  
dr. hab. Adama Dobaczewskiego, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu  
w związku z wnioskiem o nadanie tytułu naukowego profesora**

Dr hab. Adam Dobaczewski, profesor nadzwyczajny na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu spełnia warunki określone w artykule 26. znowelizowanej Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym (z dnia 14 marca 2003 roku), ponieważ:

- jego dokonania naukowe znacznie przekraczają wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym;
- ma poważne osiągnięcia dydaktyczne, w tym w kształceniu kadry naukowej;
- brał udział w stażach badawczych i prowadził wykłady w ośrodkach naukowych krajowych i zagranicznych;
- ma doświadczenie w kierowaniu zespołem badawczym realizującym projekt finansowany ze środków NPRH.

**Dokonywania naukowe**

Przedmiotem zainteresowań naukowych dr. hab. Adama Dobaczewskiego jest synchroniczne językoznawstwo wewnętrzne, ze szczególnym uwzględnieniem teorii języka naturalnego, a w jej obrębie zwłaszcza kwestii semantycznych i składniowych. Pod względem metodologicznym sytuuje się A. Dobaczewski w obszarze zdyscyplinowanego strukturalizmu, w jego najbardziej klasycznej, bo Saussure'owskiej odmianie, filozoficznie znacznie pogłębionej, a w pewnych węzłowych punktach skorygowanej i zoperacjonalizowanej przez Andrzeja Bogusławskiego. Gdyby wskazać zasadniczą cechę tego nurtu badawczego, rzutującą na wszystkie pozostałe rozstrzygnięcia warsztatowe, byłoby to bez wątpienia proporcjonalistyczne i systemowe podejście do języka. Swój naukowy kontekst przedstawił eksplicytnie oceniany autor w artykułach: *Tzw. polska szkoła semantyczna a założenia strukturalizmu, czyli Ferdinand de Saussure redivivus* (2008), *O współczesnej semantyce w ujęciu strukturalnym* (2013), a także we wstępie do monografii z

2018, stanowiącej główne dokonanie badawcze w przeprowadzanej właśnie procedurze profesorskiej.

Chociaż Adam Dobaczewski jest z wykształcenia polonistą, koncentrującym swą uwagę głównie na opisie współczesnej polszczyzny, jego prace mają implikacje zdecydowanie ogólniejsze. Jest to związane z wyborem tematów badawczych, ważnych z punktu widzenia ogólnej teorii języka czy nawet filozofii mowy, z rozpatrywaniem przezeń materiału polskiego na tle przykładów z innych języków, a także z metodologiczną konsekwencją i subtelnością analiz, z których mógłby brać przykład niejeden badacz cieszący się międzynarodowym rozgłosem.

Rozprawa doktorska Adama Dobaczewskiego była poświęcona opisowi leksemów nieodmiennych, a ściślej biorąc, semantyce i składni dopowiedzeń. Jej główne myśli zostały zawarte w monografii pt. *Cechy semantyczne i składniowe polskich dopowiedzeń potwierdzających*, opublikowanej w 1998 roku w Katedrze Lingwistyki Formalnej UW. Do problemów nowatorsko podjętych w doktoracie wrócił autor w dojrzałym artykule *Jeszcze o dopowiedzeniach* (2014), do pewnego stopnia weryfikującym i korygującym tezy zgłoszone kilkanaście lat wcześniej. Na zasadnicze pytanie o to, czy dopowiedzenia są kategorią rzeczywiście występującą w języku, pada tu ponownie odpowiedź pozytywna. Została ona przy tym jednak opatrzona szeregiem nowych argumentów.

Badania habilitacyjne Adama Dobaczewskiego również dotyczyły bardzo poważnych zagadnień z pogranicza lingwistyki i filozofii języka, ich przedmiotem były bowiem znaczenia wyrażen odwołujących do percepcji wzrokowej, z czasownikiem *widzieć* na czele. W monografii *Zjawiska percepcji wzrokowej. Studium semantyczne* (Warszawa: KLF UW, 2002) autor zaproponował pomysły, dobrze udokumentowane i wszechstronnie zweryfikowane za pomocą testów sprzecznościowych definicje kilkunastu jednostek ze wskazanego w tytule zakresu, redukując je, najogólniej rzecz biorąc, do pojęcia wiedzy, której nabywa się dzięki procesom zachodzącym w ludzkim ciele i umyśle. O atrakcyjności wypracowanych w tej rozprawie narzędzi badawczych świadczy fakt, że posłużyło się nimi dwoje doktorantów Dobaczewskiego, przygotowując swoje rozprawy dotyczące odpowiednio słuchu oraz zmysłów węchu, smaku i dotyku. Do sprawy wyrażen percepcyjnych w kontekście nowych problemów z zakresu teorii języka powracał Adam Dobaczewski w okresie podlegającym ocenie jeszcze trzykrotnie. I tak w artykule *Etykiety kategoryzacyjne a rzeczywiste własności wyrażen. Na przykładzie polskiego „patrzeć”* („Polonica” 2003) zwracał uwagę na to, jak bardzo upraszczające lub wręcz mylące, i w tym sensie oddalające od poznania rzeczywistych układów lingwistycznych, mogą być nazwy nadawane

wyodrębnianym kategoriom wyrażen językowych; można się nimi dla wygody posługiwać, ale rozdawanie etykietek nazewniczych nie zastąpi solidnej, poddanej wszechstronnemu sprawdzeniu analizy semantycznej, którą autor w swym opracowaniu zaproponował. Z kolei artykuły *Locative prepositional phrases in sentences with the verbs of visual perception* (2003) i *Frazy przysłówkowe w zdaniach o percepcji wzrokowej (na przykładzie zdań z jednostką ktoś/coś wygląda jakoś)* (2005) odnoszą się pod względem teoretycznym do ważnego problemu wyodrębniania jednostek języka w taki sposób, by adekwatnie oddawać z jednej strony ich kształt, z drugiej zaś wymagania walencyjne.

Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego Adam Dobaczewski brał udział z referatami w 13 konferencjach naukowych, w tym w czterech międzynarodowych. Jego główne dzieło przedstawione do oceny to monografia pt.: *Powtórzenie jako zjawisko systemowe i tekstowe. Repetycje, reduplikacje i quasi-tautologie w języku polskim* (Toruń, 2018). Wraz Piotrem Sobotką i Sebastianem Żurowskim opracował *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich* (Toruń, 2018). Ponadto opublikował siedem artykułów w wysoko punktowanych czasopismach krajowych („Polonica”, „Poradnik Językowy”, „Prace Filologiczne”) i osiem w monografiach zbiorowych (w tym jeden po angielsku w serii wydawniczej *Studia Slavica Oldenburgensia* i jeden po polsku w pracy wydanej w Skopje). Był też redaktorem tomu *Studia nad współczesną polszczyzną. Gramatyka, semantyka, pragmatyka* (Wyd. UMK 2007, ss. 316) i współredaktorem *Prac Filologicznych LX*, 2011 (ss. 392). Ma na swoim koncie również opracowania o charakterze popularnonaukowym, a mianowicie serię dziewięciu haseł z zakresu percepcji wzrokowej i zjawisk świetlnych w internetowym słowniku *Sensualność w kulturze polskiej. Przedstawienia zmysłów człowieka w języku, piśmiennictwie i sztuce od średniowiecza do współczesności*, realizowanym pod kierunkiem Włodzimierza Boleckiego w IBL PAN (<http://sensualność.ibl.waw.pl>). Dorobek ten nie jest być może imponujący pod względem ilościowym, ale ma istotną wagę merytoryczną, a przedstawiona do oceny monografia i uzupełniający jej treści słownik stanowią rzeczywiste osiągnięcia naukowe.

**Rozprawa pt. *Powtórzenie jako zjawisko tekstowe i systemowe. Repetycje, reduplikacje i quasi-tautologie w języku polskim*** (Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2018) jest ukoronowaniem pohabilitacyjnego dorobku dr. hab. A. Dobaczewskiego. Wypełnia ona w istotny sposób lukę w polskiej lingwistyce, w której poza pracami o charakterze przyczynkarskim nie było poważniejszych opracowań na temat powtórzenia. Do jej niewątpliwych zalet należy to, że jest bardzo dobrze osadzona w obcej literaturze przedmiotu, którą autor nie tylko referuje, ale do której odnosi się krytycznie. Podstawowa jednakże

wartość recenzowanej książki polega na tym, że zostały tu bardzo konsekwentnie odróżnione wyrażenia, które mają charakter kodowy, *stricte* polski, od produktów użycia kodu, a więc zjawisk czysto tekstowych, w dużej mierze ponadjęzykowych, a niekiedy, jak sugeruje A. Dobaczewski, być może wręcz uniwersalnych. W obrębie elementów systemowych wyróżnione dalej zostały z jednej strony leksykalne jednostki segmentalne, z drugiej zaś jednostki operacyjne. Ta rygorystycznie ustawiona typologia repetycji i reduplikacji odsłania, a zarazem pozwala skorygować błędy, które w interesującym nas obszarze nagminnie pojawiają się w opracowaniach naukowych i leksykograficznych. Jeśli mowa o cechach ogólnych charakteryzowanej książki, to trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jeden jej bezsprzeczny walor, a mianowicie to, że autor uwewnętrznił, co nie jest w lingwistyce takie częste, prawdę na temat prymarności dźwiękowej formy języka. Skutkiem przyjęcia tej prawdy jest niezwykle skrupulatne uwzględnienie przez niego różnic prozodycznych w analizach formalnych i semantycznych, co z kolei dało bardzo wymierne efekty poznawcze. Trzeba zaznaczyć, że autor odnosi się do materiału językowego z wielką pieczołowitością, wychwytyjąc i uwzględniając w swych reprezentacjach nie tylko opozycje wyraziste, lecz także niuanse semantyczne. Siła tego opracowania tkwi przede wszystkim w subtelnych rozróżnieniach.

Książka składa się z krótkiego *Wstępu*, czterech zasadniczych rozdziałów, *Zakończenia*, kilkunastostronicowej wielojęzycznej *Bibliografii* oraz indeksów ułatwiających orientację w poddawanych analizie wyrażeniach.

W rozdziale pierwszym klarownie sformułowane zostały założenia teoretyczne; sensownie ograniczono także przedmiot badań, wyłącznie do tych zjawisk, które występują w obrębie zdania. Słuszną decyzją było wyłączenie poza obszar badawczy onomatopei, niektórych wykrzykników, reduplikacji rymowanych i tych należących do repertuaru dziecięcego.

Rozdział drugi przynosi pewne uporządkowanie repetycji tekstowych, a także formalny podział materiału podlegającemu opisowi. W tym fragmencie tekstu wątpliwość może budzić potraktowanie przykładów typu: *Postąpiłeś właściwie właściwie*, w kategoriach alienów stanowiących przypadek repetycyjnej kontrinformacyjności lokalnej. Jeśli bowiem poważnie traktować prymat formy mówionej nad pisaną, to w tym wypadku mamy do czynienia z pozorną identycznością, a co za tym idzie z pozornym powtórzeniem form. Pierwsze *właściwie* w ciągu jest inherentnie nieakcentowane, drugie przyjmuje na siebie akcent zdaniowy. Mając na uwadze cechy prozodyczne, a tylko takie spojrzenie na język ma sens, trudno tu też mówić o homonimii, ponieważ brak jest spełnienia warunku identyczności

formalnej. Jeśli chodzi o treści zawarte w rozdziale drugim, to nie wydaje mi się również słuszne uznanie wyrażen skorelowanych: *albo\_ albo\_ lub\_ lub\_ czy\_ czy\_ bądź\_ bądź\_ ani\_ ani\_ i\_ i\_* za leksykalne jednostki języka (inaczej jest z wyrażeniem *to\_ to\_*). Nie są to też, jak sądzę, złożenia takich jednostek, ale raczej produkty pewnej operacji reduplikującej na odpowiednich klasach spójników. Taka hipoteza wymagałaby oczywiście rozwinięcia i uzasadnienia, na które w tej opinii nie ma miejsca. Może warto byłoby też nieco precyzyjniej objaśnić istotę *operacji ogólnosystemowych*. Nie do końca jest dla mnie jasna analogia między przykładami: *chłopiec goni chłopca* (możliwe *chłopiec goni dziewczynę*) czy *człowiekowi wilkiem* (por. *człowiek bliźniemu wilkiem*) i *chodzili od domu do domu* (por. całkowitą zmianę znaczenia w układach takich jak: *chodzili od domu do sklepu*). Powstaje pytanie, czy trzecie z tych wyrażen nie mogłoby być realizacją operacyjnego schematu *\_i od \_j do \_j*.

W kolejnym rozdziale dostajemy przegląd i analizę prostych repetycji dokładnych, należących zarówno do sfery *parole*, jak i do systemu polszczyzny. Jeśli chodzi o paragraf dotyczący emfaticznych repetycji modyfikatora, reprezentujących użycie języka, to godne podkreślenia jest to, że autor z wielką pieczołowitością ogląda je na tle przykładów z innych języków, podejmując przy okazji konstruktywną dyskusję z konkurencyjnymi opisami analogicznego materiału lingwistycznego. Bardzo interesujący jest podrozdział na temat podwojeń leksykalnych, w którym z niezwykłą skrupulatnością odnotowana została niejednorodność jednostek należących formalnie do tego typu. Na szczególną uwagę zasługuje też opis szeregów delimitatywnych w rodzaju *poczytał, poczytał i zasnął*, słusznie uznanych przez A. Dobaczewskiego za produkty jednostki operacyjnej, która bardzo pomysłowo i w moim przekonaniu adekwatnie została następnie przezeń zinterpretowana pod względem semantycznym. W odniesieniu do powtórzeń całości wypowiedzeniowych chcę podkreślić subtelność analizy prozodycznej, która zaowocowała w pełni uzasadnioną korektą opisów tego rodzaju wyrażen zawartych w sondach słownikowych A. Bogusławskiego i jego współautorów. W zakończeniu rozdziału 3. przedstawia Adam Dobaczewski oryginalny komentarz w sprawie *contrastive (focus) reduplication* (typ: *sałatka z tuńczyka* vs *sałatka-sałatka*), opisując tego rodzaju powtórzenia w kategoriach językowych działań ponadpodstawowych.

Rozdział 4. monografii poświęcony jest repetycjom złożonym i niedokładnym, to znaczy takim, którym towarzyszy dodatkowy wykładnik leksykalny, a przy jego braku – różnicowanie form fleksyjnych powtarzanych wyrazów. Do tej grupy zaliczył autor przede wszystkim *quasi-tautologie*, w sprawie których podjął rzeczową i przekonującą dyskusję z

Anną Wierzbicką. Szczególnie interesujące są w tej partii monografii rozważania poświęcone jednostce *co było, to było*. Kolejne paragrafy ostatniego rozdziału dostarczają ponadto analiz operacji „względnych” *Co\_, to\_*, układów typu  $N_{nom} N_{instr}$ , *a/ale\_*, schematów warunkowych, repetycji zorganizowanych wokół *nie, jak* czy wokół różnych przyimków. Tu notabene miałabym drobną uwagę dotyczącą wyrażen typu *bal nad balami, uczta nad ucztami, sokół nad sokoły*. Wbrew temu, co głosi autor ocenianej rozprawy, sadzę, że są to realizacje jednostki operacyjnej *\_i nad \_i*.

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że monografia dr. hab. Adama Dobaczewskiego jest oryginalnym, ważnym osiągnięciem naukowym, ze względu na metodologiczną konsekwencję i nowatorstwo w podejściu do tematu repetycji zasługującym na bardzo wysoką ocenę. Nie mniej wartościowe są w tym opracowaniu adekwatne analizy semantyczne obszernego materiału językowego.

Swoiste dopełnienie książki Adama Dobaczewskiego stanowi *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich. Od zleksykalizowanych podwojeń do regularnych układów repetycyjnych* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2018), zrealizowany przezeń wraz z Piotrem Sobotką i Sebastianem Żurowskim. Jest to leksykon oparty na Narodowym Korpusie Języka Polskiego, a nie wyłącznie na przeszukiwaniu dostępnych słowników; przy okazji jego tworzenia w Zespole Inżynierii Lingwistycznej IPI PAN skonstruowano specjalne narzędzie do wyszukiwania układów powtórzonych. W słowniku wykorzystano zarówno założenia teoretyczne wypracowane przez dr. hab. A. Dobaczewskiego, jak i niektóre jego analizy szczegółowe. Ogromna większość wyrażen została tu opisana w sposób satysfakcjonujący, z uwzględnieniem ich aspektu formalnego, składniowego, semantycznego i pragmatycznego. Moje wątpliwości budzi uznanie za jednostki systemu tzw. spójników skorelowanych, o czym pisałam wyżej. Wydaje mi się również, że uważniej należało też przemyśleć kwestię wariantów poszczególnych jednostek, żeby uniknąć niepotrzebnego mnożenia bytów (por. *co nieco1* i *coś niecoś*, [ktoś] *wybił / wybija klin klinem* i *klin klinem*, *kropka w kropkę*, *kropla w kropkę*, *toczka w toczkę* i *kubek w kubek*, *ni z tego*, *ni z owego* i *ni stąd*, *ni zowąd*, *raz przy razie* i *raz koło razu*, *raz po raz* i *raz po razu*, *a nie a*, *\_ i N nie N*, *\_*).

### Osiągnięcia dydaktyczne

Dr hab. Adam Dobaczewski prowadził na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, a następnie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu różnorodnie zajęcia z zakresu językoznawstwa synchronicznego. Po habilitacji były to w szczególności wykłady i seminaria z językoznawstwa ogólnego, teorii języka, nauki o komunikacji językowej, wstępu



do językoznawstwa, a także wykłady monograficzne dotyczące repetycji w aspekcie systemowym i tekstowym.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że dr hab. A. Dobaczewski wygłaszał również prelekcje gościnne w innych niż własny ośrodkach naukowych: krajowych (w Instytucie Podstaw Informatyki PAN) i zagranicznych (na uniwersytetach w Moguncji i Oldenburgu oraz w Akademii Nauk Republiki Czeskiej w Pradze).

Dr hab. A. Dobaczewski był opiekunem z górą stu prac dyplomowych (magisterskich i licencjackich). W ramach kształcenia kadry naukowej wypromował czterech doktorów; dwa kolejne przewody doktorskie, w których pełni funkcję promotora, są w toku. Dwie prace obronione pod jego kierunkiem zostały opublikowane drukiem, a jedna z podopiecznych (Mariola Wołk) jest już samodzielnym pracownikiem naukowym.

W dziewięciu procedurach doktorskich (na UMK w Toruniu, UWM w Olsztynie i UW w Warszawie) występował Adam Dobaczewski w roli recenzenta.

### **Aktywność organizacyjna**

W ciągu blisko trzydziestu lat pracy dr hab. A. Dobaczewski pełnił różne ważne funkcje organizacyjne. Na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w latach 1996-1999 był zastępcą dyrektora Instytutu Filologii Polskiej. Od 2004 roku jest członkiem Rady Naukowej *Prac Językoznawczych*, wydawanych w Olsztynie. Od momentu zatrudnienia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika (w 2008 r.) kierował najpierw jednym z zakładów, a od 2015 roku – zajmuje stanowisko dyrektora Instytutu Języka Polskiego. Na Wydziale Filologicznym pełni A. Dobaczewski funkcję kierownika studiów doktoranckich w zakresie językoznawstwa, wchodzi również w skład Rady Programowej Interdyscyplinarnej Szkoły Doktorskiej „Academia Copernicana”.

W latach 2014-2018 kierował z powodzeniem zespołem badawczym realizującym projekt pt.: *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich (od zleksykalizowanych reduplikacji do regularnych układów repetycyjnych)* finansowany przez NPRH, zakończony omówioną wyżej publikacją.

O zaufaniu środowiska naukowego do dr. hab. A. Dobaczewskiego świadczy fakt, że pięciokrotnie był powoływany na członka zespołów eksperckich Narodowego Centrum Nauki w konkursach *Opus* i *Sonatina*.

### **Konkluzja**

Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty aktywności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej dr. hab. Adama Dobaczewskiego, stwierdzam, że spełnia on warunki nałożone

na badaczy ubiegających się o tytuł profesora w zakresie nauk humanistycznych i rekomenduję właściwym gremiom podjęcie w procedowanej sprawie w odniesieniu do jego osoby pozytywnej decyzji.

*Magdalena Daniłowicz*